

Genowefa Grabowska

Zasoby naturalne w świetle prawa międzynarodowego

Prawne Problemy Górnictwa 4, 27-45

1980

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zasoby naturalne w świetle prawa międzynarodowego

Genowefa Grabowska

„Człowiek zawsze walczył z przyrodą o środki do życia w środowisku naturalnym, często wrogim, więc zmieniał to środowisko, a i sam podlegał przy tym przemianom.”¹ Tak ujął współzależność oraz wzajemne oddziaływanie na siebie człowieka i otaczającego go środowiska Sverke Astrom, kierując w 1968 roku na ręce Sekretarza Generalnego ONZ memorandum rządu szwedzkiego w sprawie środowiska człowieka. W memorandum wskazywano na konieczność prawidłowego organizowania i prowadzenia wszystkich procesów oddziaływających w jakikolwiek, nawet luźny, sposób na otoczenie człowieka. Stosowanie bowiem bez ograniczeń i kontroli wszelkich nowoczesnych osiągnięć nauki oraz techniki może powodować nieodwracalne i często szkodliwe zmiany w środowisku człowieka. Badania tych procesów, prowadzone zarówno przez poszczególne państwa, jak i przez specjalne organizacje międzynarodowe, zmierzają do wspólnego wniosku, że degeneracja środowiska człowieka przybiera obecnie niepokojące rozmiary².

Stale rozszerza się także pojęcie środowiska człowieka. Znajduje to odbicie i w pracach uczonych zajmujących się problematyką ochrony środowiska naturalnego człowieka³, i w licznych porozumieniach oraz dokumentach międzynarodowych⁴.

¹ Zob. K. Kocot: *Prawnomiędzynarodowe zasady zoologii*, Warszawa 1977, s. 14.

² Zob. K. Wolfke: *Międzynarodowe prawo środowiska*, Wrocław 1979, s. 6.

³ Zob. m. in. S. Myczkowski: *Człowiek — przyroda — cywilizacja (kształtowanie zasobów przyrody oraz ochrona biosfery)*, Warszawa 1974, s. 113; M. Strong; *The United Nations and Environment*, „International Organization” 1972, t. 26, s. 170.

⁴ Zob. *Deklaracja konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie środowiska*

Do środowiska człowieka wymagającego ochrony zalicza się już nie tylko glebę, wodę i powietrze, ale także warunki mieszkaniowe, kulturalne, socjalne, czyli ogół warunków niezbędnych do życia jednostek i całych społeczeństw⁵. Sekretarz Generalny ONZ U Thant, przedkładając w 1969 roku Zgromadzeniu Ogólnemu NZ swój raport w sprawie środowiska człowieka, objął tym określeniem „fizyczne i biologiczne otoczenie człowieka bez względu na to, czy chodzi o środowisko naturalne, czy też środowisko będące wynikiem działalności ludzkiej”⁶. Natomiast deklaracja sztokholmska w sprawie środowiska z 1972 roku omawia wyjątkowo wnikliwie i wyczerpująco wszystkie elementy tworzące środowisko człowieka. Obok elementów naturalnych, takich jak: ziemia i jej zasoby, powietrze, woda, organizmy żywe (flora i fauna), wymieniono także środowisko stworzone przez człowieka, obejmujące warunki pracy i życia (zamieszkania), a w szczególności: pożywienie, odzież, schronienie, oświatę, higienę i zdrowie⁷.

W kontekście tak szeroko zakreślonej problematyki należy się zgodzić z ogólnym stwierdzeniem A. Jaroszyńskiego, że środowisko naturalne tworzą wszelkie przedmioty materialne, z którymi się człowiek styka, oraz zjawiska niematerialne, właściwe przyrodzie lub sztucznie wywołane przez ludzi (np. hałas, temperatura otoczenia, klimat)⁸.

Wśród elementów środowiska człowieka szczególnie doniosłe znaczenie zawsze miały i nadal mają zasoby naturalne. One to umożliwiają życie ludzi w sensie biologicznym, a zarazem są konieczne do osiągnięcia postępu gospodarczego, technicznego i społecznego. Posiadanie bogatych i zróżnicowanych zasobów naturalnych jest niezmiernie ważne także dla państw, decyduje bowiem o ich rozwoju ekonomicznym, a pośrednio także o ich pozycji i prestiżu w społeczności międzynarodowej. Poszukiwania nowych terytoriów bogatych w zasoby naturalne były przez długie wieki motorem działania wielu państw. Prowadziły one zarówno do wielkich odkryć geograficznych, jak i do stworzenia systemu zależności kolonialnej, aż po współczesne praktyki neokolonialne.

W czasie tej długotrwałej praktyki zmieniały się także sposoby prowadzenia eksploatacji zasobów naturalnych. W przeszłości zgodnie na ogół uważano, że mimo rabunkowej eksploatacji większość zasobów na-

człowieka, Sztokholm 16 VI 1972 (UN — A/Conf.48/14) — tekst polski zob. *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, oprac. K. Kocot, K. Wolfke, Wrocław 1976, s. 581.

⁵ Zob. K. Wolfke: *Międzynarodowe ...*, s. 6.

⁶ Zob. „Zbiór Dokumentów PISM” 1969, nr 6.

⁷ Zob. *Wybór dokumentów...*, s. 585.

⁸ Zob. A. Jaroszyński: *Ochrona prawna zasobów naturalnych w PRL*, Warszawa 1972, s. 9.

turalnych nigdy nie zostanie wyczerpana. Jednakże postęp naukowo-techniczny — a w tym gwałtowny rozwój przemysłu, powstanie jego nowych gałęzi — spowodował rosnące zapotrzebowanie na surowce, a przede wszystkim na surowce energetyczne. Zasoby naturalne zaczęły się w szybkim tempie kurczyć, a niektóre ich rodzaje zostały zupełnie wyczerpane. Nowe technologie pozwalają natomiast na wykorzystanie w procesach produkcyjnych bogactw naturalnych dotąd nie docenianych i w skali przemysłowej jeszcze nie eksploatowanych. Wszystko to zmusza państwa do poszukiwania coraz to nowych złóż, a także do eksploatacji zasobów nawet trudno dostępnych.

Na płaszczyźnie prawnomiędzynarodowej można w związku z tą sytuacją zauważyć charakterystyczną zmianę poglądów i roszczeń państw co do zakresu ich narodowej jurysdykcji lub zwierzchnictwa terytorialnego. Szczególnie wyraźnych przykładów dostarcza zmieniające się ostatnio międzynarodowe prawo morza. I tak, państwa nadbrzeżne zainteresowane bogactwami naturalnymi, jakie kryje dno morskie i wody przybrzeżne, dążą do maksymalnego rozszerzenia swej władzy nad tymi obszarami. Wysuwają przy tym coraz śmielsze roszczenia do znacznie szerszego niż obecnie morza terytorialnego, strefy ekonomicznej czy też rozleglejszego szelfu kontynentalnego⁹. Dzięki osiągnięciom współczesnej techniki rysuje się także możliwość eksploatacji w szerszej skali zasobów naturalnych zalegających dno i podziemie mórz oraz oceanów poza granicami jurysdykcji narodowej państw¹⁰. Możliwość penetracji nowych obszarów i eksploatacji nowych rodzajów zasobów naturalnych zmusza państwa zarówno do uregulowania zakresu ich zwierzchnictwa terytorialnego, jak i do szczegółowego określenia statusu prawnego zasobów naturalnych. Ponadto postępujący proces wyniszczania środowiska naturalnego człowieka i próba jego ochrony poprzez rozwój międzynarodowego prawa środowiska ukazują problem eksploatacji zasobów naturalnych w nieco odmiennym kontekście. Przede wszystkim należy zrezygnować z traktowania zasobów naturalnych wyłącznie w kategoriach przedmiotu eksploatacji lub źródeł surowcowych o wyraźnie sprecyzowanym zastosowaniu produkcyjnym. Właściwa ocena statusu prawnego światowych zasobów naturalnych wymaga szerszego spojrzenia, uwzględniającego problematykę ochrony i racjonalnego wykorzystania środowiska naturalnego człowieka.

⁹ Zob. W. Góralczyk: *Nowe prawo morza*, PiP 1979, nr 8—9, s. 38—53.

¹⁰ Zob. na ten temat G. Grabowska: *Zasady wykorzystania dna i podziemia morskiego w pracach III Kodyfikacyjnej Konferencji Prawa Morza*, [w:] *Problemy prawne górnictwa*, t. 3, pod red. A. Agopiszowicza, Katowice 1979, s. 84.

I. Pojęcie i charakterystyka zasobów naturalnych

Zasoby naturalne są przedmiotem zainteresowania wielu rozmaitych dyscyplin naukowych, ale mimo to ani w literaturze, ani w obowiązujących aktach prawa międzynarodowego nie spotyka się ich jednobrzmiącej definicji. Pojęcie to występuje zamiennie lub obok takich określeń, jak: „bogactwa naturalne”, „zasoby (obiekty) przyrody” czy też „obiekty naturalne”.

Najszerzy zakres ma — jak się wydaje — pojęcie „zasoby przyrody” utożsamiane w literaturze z pojęciem „obiekty naturalne”. W naukach biologicznych obejmuje ono te wszystkie elementy przyrody, które są wykorzystywane przez człowieka w stanie naturalnym albo w wyniku określonych procesów sztucznych lub naturalnych przekształcają się w inne elementy przyrody lub giną z otaczającego nas świata¹¹. Najogólniej można powiedzieć, że zasoby przyrody to te wszystkie przedmioty, które niezależnie od ich przydatności gospodarczej i wykorzystania przez człowieka istnieją w otaczającym nas świecie. P. Stajnow ujmuje np. zasoby przyrody w Bułgarii w cztery zasadnicze grupy:

a) lasy, a w tym dzikie zwierzęta, rezerваты, parki, pomniki przyrody;

b) glebę wraz z wnętrzem ziemi;

c) wody, a w tym rzeki, zbiorniki stałe, morze wraz z zasobami biologicznymi;

d) powietrze (łączy z tym problematykę wykorzystania energii słonecznej, radioaktywności, hałasu)¹².

Te zasoby przyrody, które w wyniku działalności człowieka lub procesów naturalnych nie giną, ale ciągle się odradzają, to tzw. zasoby odnawialne (czyli przyroda ożywiona). Zalicza się do nich florę, faunę i wodę. Zasoby przyrody które nie podlegają procesom odnowienia, czyli tworzą przyrodę nieożywioną, określa się mianem zasobów naturalnych¹³, a zalicza się do nich grunt, minerały i powietrze atmosferyczne.

Poważniejsze trudności sprawia natomiast rozgraniczenie dwu węższych, a jednocześnie bliskich sobie pojęć, tj. „zasoby naturalne”, „bogactwa naturalne”. Na gruncie prawa międzynarodowego, a zwłaszcza w dokumentacji ONZ najchętniej posługiwano się tymi obydwoma okre-

¹¹ Zob. A. Jaroszyński: *Ochrona ...*, s. 9.

¹² Zob. P. Stajnow: *Prawowye woprosy zaszczity prirody*, Moskwa 1974, s. 72—74.

¹³ Zob. W. Goetel: *Ochrona zasobów przyrody nieożywionej*, Warszawa 1958, s. 16.

śleniami (*natural wealth and resources*)¹⁴, a tylko niektóre rezolucje Zgromadzenia Ogólnego NZ mówią wyłącznie o „zasobach naturalnych”¹⁵.

Specyficzną, przewidzianą wyłącznie na własny użytek, definicję zasobów naturalnych formułuje np. genewska konwencja o szelfie kontynentalnym z 29 kwietnia 1958 roku. Według art. 2 pkt 4 tej konwencji do zasobów naturalnych szelfu zalicza się „zasoby mineralne i inne zasoby nieorganiczne dna morskiego, warstw ziemi znajdujących się pod dnem morskim, wraz z organizmami żywymi o charakterze osiadłym”, tzn. organizmami, które w stanie zdatnym do połowu albo nie poruszają się po dnie morskim lub pod nim, albo poruszają się jedynie pozostając w stałym kontakcie fizycznym z dnem morskim lub warstwą ziemi znajdującą się pod dnem morskim. Analogicznie, chociaż zwięźlej, traktuje ten problem polska ustawa o szelfie kontynentalnym z 17 grudnia 1977 roku, która zasobami naturalnymi nazywa nieorganiczne i organiczne bogactwa naturalne dna morskiego oraz znajdującego się pod nim wnętrza ziemi.

Określenie „zasoby naturalne” jest z pewnością wygodniejsze w tych przypadkach, gdy chodzi o ich eksploatację, ponieważ silniej akcentuje gospodarcze znaczenie tej kategorii obiektów przyrody. W międzynarodowej literaturze prawniczej panuje powszechne przeświadczenie, że o włączeniu poszczególnych elementów przyrody do kategorii zasobów naturalnych decyduje zarówno postęp naukowo-techniczny oraz poziom rozwoju sił wytwórczych, jak i możliwość wykorzystania tych elementów w procesie produkcji materialnej¹⁶.

Pojęcie „zasoby naturalne” obejmuje więc te obiekty przyrody, które już są lub w niedalekiej przyszłości mogą być eksploatowane, a w konsekwencji włączone do obrotu gospodarczego. Ta przydatność gospodarcza decyduje o konieczności uregulowania sytuacji prawnej zasobów

¹⁴ Zob. np. wstęp do *Deklaracji w sprawie przyznania niepodległości krajom i narodom kolonialnym* z 14 XII 1960 r.; pkt 1, 3, 7 *Rezolucji w sprawie stałej suwerenności państw nad bogactwami naturalnymi* z 14 XII 1962 r.; art. 2 *Karty ekonomicznych praw i obowiązków państw* z 12 XII 1974 r., [w:] *Wybór dokumentów ...*, s. 108, 114—115, 637.

¹⁵ Np. pkt 5 *Rezolucji w sprawie stałej suwerenności krajów rozwijających się nad ich zasobami naturalnymi* z 18 XII 1972 r. — zob. *Wybór ważniejszych rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych*, oprac. R. Jasica, Katowice 1976, s. 124.

¹⁶ Zob. O. S. Kołbasow: *Prawowyyje woprosy ochrony prirody w SSSR*, Moskwa 1963, s. 6; A. S. Timoszenko: *Prawowyyj režim prirodnych resursow, razdielajemych dwumia ili bole gosudarstwami*, „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo” 1977, nr 6, s. 113—119.

naturalnych nie tylko w prawie wewnętrznym, ale także w prawie międzynarodowym.

Szczegółowe wyliczenie wszystkich rodzajów zasobów naturalnych jest dość skomplikowane i zależy często od dyscypliny naukowej, która używa tego pojęcia, oraz od celów, jakim ta specyfikacja ma służyć. Innymi rodzajami zasobów naturalnych interesuje się i inaczej je określa np. prawo górnicze, w innym ujęciu mówi się o nich w biologii czy wreszcie — z punktu widzenia ochrony środowiska naturalnego człowieka. Dodatkową trudność sprawia jeszcze pewien chaos panujący w terminologii. W literaturze, podobnie jak w przepisach prawnych, używa się często takich samych terminów na określenie różnych rodzajów zasobów naturalnych, niekiedy natomiast stosuje się je zamiennie, np. „kopaliny”, „minerały”, „surowce mineralne” lub „grunt”, „ziemia”, „gleba”, „teren”, „użytek, nieużytek rolny”¹⁷. Nie wnikając w zawilosci terminologiczne, można — jak się wydaje — umieścić wśród zasobów naturalnych grunt, kopaliny, wody podziemne, solanki, wody i gazy lecznicze, wody kopalniane, powietrze atmosferyczne¹⁸.

Prawo międzynarodowe publiczne w zasadzie nie interesuje się klasyfikacją i definiowaniem zasobów naturalnych, pozostawiając ten problem prawu wewnętrznemu poszczególnych państw. Wyjątek stanowi tylko eksploatacja zasobów naturalnych zalegających obszary nie podlegające jurysdykcji narodowej poszczególnych państw. I tak, międzynarodowe prawo morza proponuje następujący podział zasobów naturalnych *in situ*, czyli zlokalizowanych na dnie mórz i oceanów poza granicami jurysdykcji narodowej poszczególnych państw:

a) substancje stałe, płynne i gazowe, jak np.: ropa naftowa, gaz, a w szczególności hel i azot, węgiel, woda, para, gorące źródła, a także siarka i płynne roztwory soli (solanki);

b) minerały użytkowe leżące na powierzchni dna morskiego oraz nie głębiej niż 3 m pod jego powierzchnią, jak również konkretne fosforytów i innych minerałów;

c) bryły minerałów w dnie oceanów położone głębiej niż 3 m pod powierzchnią;

d) naniesione osady rudy¹⁹.

Uwzględniając cechy fizykochemiczne poszczególnych kategorii zasobów naturalnych, można — jak się wydaje — wyodrębnić wśród nich zasoby stałe, płynne i gazowe. Dokonując ich oceny z punktu widzenia

¹⁷ Zob. A. Jaroszyński: *Ochrona ...*, s. 22—23.

¹⁸ Por. A. Agopszowicz: *Zarys systemu prawnego górnictwa*, Warszawa 1974, s. 23—28; K. Kocot: *Prawomiędzynarodowe...*, s. 79.

¹⁹ Zob. np. art. 133 pkt c jednolitego tekstu negocjacyjnego z 15 lipca 1977 (A/Conf. 62/WP.10) uzgodnionego podczas VI sesji III Konferencji Prawa Morza.

przydatności gospodarczej, należy pamiętać, że zasoby naturalne nie regenerują się w przyrodzie, a przynajmniej nie regenerują się w szybkim tempie. Pozwala to na wyodrębnienie — obok zasobów odnawialnych (flora, fauna, woda) — grupy zasobów nieodnawialnych (np. minerały, powietrze, grunt). Tę nieodnawialność można by jednak mimo wszystko nazwać nieodnawialnością względną, skoro np. czas powstania węgla określa się na około 300 mln lat, rudy, cynku i ołowiu — na 180 mln lat, a rudy żelaza na 150 mln lat²⁰.

Decydujące znaczenie — z punktu widzenia prawa międzynarodowego — ma natomiast usytuowanie zasobów naturalnych względem zasięgu władzy poszczególnych państw. Zastosowanie, jako kryterium podziału, zakresu zwierzchnictwa terytorialnego państw lub granic ich wyłącznej jurysdykcji pozwala na wyodrębnienie trzech kategorii zasobów zalegających trzy odmienne — pod względem prawnym — obszary:

1. Międzynarodowe zasoby naturalne (zewewnętrzne) zalegające obszary nie podlegające władzy poszczególnych państw (np. morze otwarte oraz międzynarodowa część dna i podziemia morskiego, przestrzeń kosmiczną i Antarktykę)²¹.

2. Narodowe zasoby naturalne (tzw. wewnętrzne) leżące w całości lub części na terytoriach podlegających jurysdykcji określonych państw.

3. Tzw. zasoby naturalne dzielone (wspólne) usytuowane na terytoriach lub w granicach jurysdykcji narodowej dwu lub większej liczby państw.

O statusie prawnym zasobów naturalnych decyduje więc ich położenie względem zasięgu władzy państwowej. Terytoria podzielone w wyniku zastosowania kryterium zasięgu władzy państwowej mają różny status prawny. Taki sam status prawny przybierają zasoby naturalne, które w tych obszarach się mieszczą.

Szczegółowych informacji o sytuacji prawnej poszczególnych kategorii zasobów naturalnych dostarczają przede wszystkim właściwe przepisy wewnętrzne poszczególnych państw, a także normy prawa międzynarodowego (umowy i zwyczaj międzynarodowy, uchwały organizacji międzynarodowych). Dopiero analiza prawa wewnętrznego i międzynarodowego pozwoli na pełną ocenę pozycji prawnej zasobów naturalnych.

²⁰ Zob. A. Jaroszyński: *Ochrona ...*, s. 25.

²¹ W. A. Cziczwarin (*Ochrona przyrody i międzynarodowe stosunki*, Moskwa 1970, s. 10—11) zalicza do międzynarodowych zasobów naturalnych także powietrze atmosferyczne oraz np. stada wędrującego ptactwa, uzasadniając swą tezę ruchami powietrza prowadzącymi do przemieszczania się tych mas poza granice danego państwa.

II. Status prawny zasobów naturalnych

Charakterystyka sytuacji prawnej zasobów naturalnych wymaga — jak się wydaje — odpowiedzi na podstawowe pytanie: kto ma prawo do określonej kategorii zasobów naturalnych? Dokładniej zaś: kto jest uprawniony do prowadzenia badań, poszukiwań, eksploatacji, a następnie wykorzystania uzyskanych zasobów? Należy także przy tej okazji wskazać właściwe normy prawa międzynarodowego decydujące o charakterze i zakresie praw państw do danej kategorii zasobów naturalnych. Ocena prawna zasobów:

- 1) międzynarodowych,
- 2) narodowych.
- 3) dzielonych

zostanie przeprowadzona odrębnie i będzie wynikiem analizy zarówno odpowiednich umów międzynarodowych, zwyczaju międzynarodowego, uchwał organizacji międzynarodowych, jak i niektórych przepisów wewnętrznych poszczególnych państw.

1. Międzynarodowe zasoby naturalne

Międzynarodowe zasoby naturalne leżą w całości na obszarach nie podlegających zwierzchnictwu terytorialnemu poszczególnych państw. Nie są to jednak obszary niczyje, które mogłyby zostać zawłaszczone (objęte w posiadanie). Obszary te, z uwagi na swe położenie geograficzne oraz znaczenie polityczne, gospodarcze i społeczne, a nawet strategiczne, odgrywają tak ważną rolę, że powinny podlegać nie państwu czy grupie państw, ale ich wspólnemu międzynarodowemu zarządowi. Do tej kategorii zalicza się: międzynarodowy obszar morski, Antarktykę oraz przestrzeń kosmiczną.

Międzynarodowy obszar morski obejmuje wody morza otwartego oraz dno (wraz z podziemiem) mórz i oceanów poza granicami jurysdykcji narodowej, czyli z wyłączeniem szelfu kontynentalnego. Sytuację prawną morza otwartego i jego żywych zasobów biologicznych reguluje, nie zawsze zresztą zadowalająco, genewska konwencja o morzu otwartym z 1958 roku. Natomiast pozycja prawna dna i podziemia morskiego poza granicami jurysdykcji narodowej nie została jeszcze objęta osobnym porozumieniem międzynarodowym. Od kilku już lat dokonuje się zabiegów kodyfikacyjnych zmierzających do łącznego uregulowania wszystkich problemów prawnych związanych z wykorzystaniem przez wszystkie państwa międzynarodowego obszaru morskiego²². W toku dotychczas-

²² Zob. G. Grabowska: *Zasady ...*, s. 84.

wych prac III Kodyfikacyjnej Konferencji Prawa Morza przyjęto zasadę, że dno i podziemie morskie poza granicami jurysdykcji narodowej oraz jego zasoby naturalne stanowią wspólne dziedzictwo ludzkości. Konsekwencją tej niemal powszechnie akceptowanej w prawie międzynarodowym zasady jest adresowany do państw zakaz rozciągania suwerenności oraz wykonywania suwerennych praw wobec zasobów naturalnych usytuowanych w tym obszarze. Powinno to — zdaniem większości państw — gwarantować niepodzielność międzynarodowego obszaru morskiego i jego zasobów naturalnych. Wszelkie prawa do tych zasobów przysługują — w myśl zasady „wspólnego dziedzictwa” — całej ludzkości, a bezpośredni zarząd nimi, w imieniu wszystkich państw, powinna wykonywać — zdaniem twórców projektu — specjalna organizacja międzynarodowa, tzw. „Authority”. Wśród przyznanych jej kompetencji przewidziano m. in., obok prowadzenia działalności w międzynarodowym obszarze morskim, także możliwość nabywania nowoczesnych technologii i śledzenia osiągnięć naukowych oraz sprawiedliwy podział korzyści uzyskanych z eksploatacji zasobów naturalnych tego obszaru. Pojawiły się także oficjalne propozycje, aby wszelką działalność w międzynarodowym obszarze morskim, w tym eksploatację jego zasobów naturalnych, prowadziła albo sama organizacja, albo za jej zgodą państwa członkowskie, albo ich osoby prawne, a nawet — fizyczne²³.

Niezależnie od tego, czy wymienione propozycje zostaną zmienione czy też zaakceptowane i włączone do przyszłej konwencji, należy pamiętać, że państwa nie powinny obecnie rozpoczynać samodzielnego eksploataowania zasobów naturalnych międzynarodowego obszaru morskiego. Taka eksploatacja może być prowadzona w imieniu i na korzyść całej społeczności międzynarodowej, przy czym zawsze należy mieć na uwadze sytuację gospodarczą państw rozwijających się, a zwłaszcza państw o najniższej stopie życiowej i państw o niekorzystnym położeniu geograficznym.

Antarktyka jest natomiast obszarem rozciągającym się wokół bieguna południowego, o łącznej powierzchni około 60 mln km². Obejmuje ona Antarktykę (czyli ląd stały) oraz otaczające ją wyspy wraz z południowymi częściami oceanów: Atlantyckiego, Indyjskiego oraz Spokojnego²⁴. Antarktyka odgrywa coraz większą rolę w gospodarkach narodowych wielu państw. Żywyimi zasobami naturalnymi jej wód są np. wieloryby; na jej terytorium dokonuje się także skomplikowanych obserwacji meteorologicznych. W 1959 roku przedstawiciele 12 państw podpisali układ

²³ Tamże, s. 98.

²⁴ Zob. J. Machowski: *Status Antarktyki w świetle prawa międzynarodowego*, Warszawa 1968.

w sprawie Antarktyki²⁵, mocą którego omawiany obszar wraz z ewentualnymi zasobami naturalnymi uzyskał praktycznie status obszaru międzynarodowego. Szczególnie doniosłą rolę odgrywa art. 4 układu, który zakłada, że żadne państwo nie ma obecnie prawa zgłaszania pretensji terytorialnych do całości lub części Antarktyki. Ponadto przyjęto ogólną zasadę, że na terytorium Antarktyki można prowadzić wyłącznie badania naukowe oraz wykorzystywać ją tylko dla celów pokojowych.

Obecnie praktyczne, tzn. gospodarcze, wykorzystanie zasobów naturalnych Antarktyki ogranicza się właściwie do eksploatacji żywych zasobów biologicznych, kryjących się w wodach tego obszaru²⁶. Jednakże rozwój nauki i techniki może w przyszłości przybliżyć nie znane dotychczas zasoby naturalne, które — być może — kryje ten kontynent.

Za obszar międzynarodowy dostępny na określonych zasadach wszystkim państwom została uznana także przestrzeń kosmiczna wraz z ciałami niebieskimi. Postępowanie państw w przestrzeni kosmicznej określają w formie dyrektyw kolejne rezolucje Zgromadzenia Ogólnego NZ²⁷ oraz konwencja z 29 marca 1972 roku o międzynarodowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne²⁸. Na podstawie zasad przyjętych w tych dokumentach można stwierdzić, że ani przestrzeń kosmiczna, ani ciała niebieskie nie mogą być zawłaszczane przez poszczególne państwa. Jako *res communis* zostały także wyłączone z ewentualnej okupacji i nie można wobec nich stosować innych sposobów nabycia terytorium znanych tradycyjnemu prawu międzynarodowemu. Obecny stan nauki i techniki pozwala dopiero na rozpoczęcie badań i wstępną penetrację tego obszaru, co — być może — doprowadzi do odkrycia i zlokalizowania mieszczących się tam zasobów naturalnych. Problem ich ewentualnego wykorzystania przez człowieka jest — zważywszy bariery techniczne, technologiczne i finansowe — jeszcze ciągle odległy. Nie zmienia to jednak faktu, że już obecnie uznano przestrzeń kosmiczną i ciała niebieskie za obszar rządzony prawem międzynarodowym, w którym wszystkie państwa mają równe prawa.

Na podstawie dotychczasowych rozważań można stwierdzić, że zasoby naturalne zalegające obszary uznane za międzynarodowe stanowią tzw. wspólne dziedzictwo całej ludzkości. Wyklucza to możliwość nie

²⁵ Zob. *Wybór dokumentów ...*, s. 266.

²⁶ Na uwagę zasługują także próby turystycznego wykorzystania Antarktydy — zob. E. J. Osmańczyk: *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, Warszawa 1974, s. 43.

²⁷ Zob. A. Klafkowski: *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1979, s. 258; K. Wiewiórska: *Zasady działalności państw w przestrzeni kosmicznej*, „Sprawy Międzynarodowe” 1975, nr 2, s. 127.

²⁸ Dz. U. 1973, nr 27, poz. 155.

kontrolowanego w skali międzynarodowej, dowolnego ich eksploatacja przez zainteresowane państwa. Można natomiast dostrzec tu nową tendencję do objęcia badań, poszukiwań, eksploatacji i wykorzystania międzynarodowych zasobów naturalnych wspólnym międzynarodowym zarządem, a nawet specjalną organizacją, która działałaby w imieniu państw i na ich rzecz.

2. Narodowe (wewnętrzne) zasoby naturalne

Za narodowe zasoby naturalne uznaje się — jak to już zaznaczono — te wszystkie zasoby, które leżą w obrębie terytorium lub w granicach jurysdykcji poszczególnych państw i w pełni podlegają ich zwierzchnictwu terytorialnemu. O sytuacji prawnej tych zasobów decydują więc przepisy zarówno prawa międzynarodowego, jak i prawa wewnętrznego. Normy prawa międzynarodowego określają np. zasady oraz sposoby wyznaczania granic i rozgraniczania terytoriów państw; potwierdzają wynikające z koncepcji zwierzchnictwa terytorialnego niezbywalne i suwerenne prawo każdego państwa do jego zasobów naturalnych.

Prawo wewnętrzne umożliwia natomiast regulację sytuacji prawnej zasobów naturalnych wewnątrz, tzn. na terenie kraju, oraz zorganizowanie prawidłowej administracji tymi zasobami. Każde państwo, w ramach swych kompetencji wewnętrznych, ma także wyłączne prawo do regulowania wszelkich problemów związanych z prawem własności zasobów naturalnych, i to niezależnie od tego, czy udostępnia je tylko własnym obywatelom czy także cudzoziemcom. Nadto państwo określa sposoby i warunki prowadzenia poszukiwań, eksploatacji i wykorzystania zasobów naturalnych, zapewnia kontrolę nad tą działalnością, a ostatnio coraz częściej tworzy także całe systemy ochrony środowiska człowieka, z uwzględnieniem ochrony zasobów naturalnych.

Prawo państw do ich zasobów naturalnych jest — jak już zaznaczono — konsekwencją wykonywania przez te państwa zwierzchnictwa lub jurysdykcji wobec określonego granicami terytorium. Obejmuje więc zasoby naturalne zalegające terytorium lądowe państwa, jego terytorium morskie i powietrzne, jak również szelf kontynentalny. O ile zasady ustalania granic terytorium lądowego i powietrznego nie budzą na ogół wątpliwości, o tyle zasięg władzy państw nadbrzeżnych wobec ich terytorium morskiego, a przede wszystkim szelfu kontynentalnego, pozostaje nadal sprawą otwartą. Dotychczasowe propozycje rozważane podczas kolejnych sesji III Konferencji Prawa Morza zmiierają do rozszerzenia zasięgu jurysdykcji państw nadbrzeżnych aż do granicy 200 mil

morskich²⁹. Na tę odległość, licząc od tzw. linii zasadniczej, rozciągałaby się strefa ekonomiczna³⁰ oraz szelf kontynentalny państw nadbrzeżnych. Wszystkie zasoby naturalne znajdujące się w tak wyznaczonym obszarze podlegałyby reżimowi prawnemu państwa nadbrzeżnego.

Wszystkie państwa mają — w wyznaczonych granicach — niezbywalne prawo do swobodnego dysponowania swymi zasobami naturalnymi zgodnie z ich własnym interesem narodowym. Tę fundamentalną zasadę potwierdzono m.in. we wstępie do rezolucji Zgromadzenia Ogólnego NZ z 1962 roku w sprawie stałej suwerenności państw nad ich bogactwami naturalnymi oraz w art. 3 (d) deklaracji o społecznym postępie i rozwoju z 1969 roku³¹. Naruszenie tej suwerenności jest sprzeczne z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych oraz stanowi przeszkodę na drodze do rozwoju współpracy międzynarodowej i utrzymania pokoju (pkt 7 rezolucji z 1962 r.).

Wyjątkowo wnikliwie omawia ten problem rezolucja nr 3016 (XXVII) z 1972 roku, potwierdzając także prawo państw rozwijających się do stałej suwerenności wobec zasobów naturalnych na lądzie w obrębie ich granic państwowych, jak również wobec tych zasobów, które znajdują się na dnie morskim i pod tym dnem w granicach ich jurysdykcji państwowej oraz w wodach nad tym dnem³².

Szczegółowy wykaz uprawnień państw wypływających z pełnej i stałej suwerenności nad ich zasobami naturalnymi formułuje art. 2 *Karty praw i obowiązków ekonomicznych państw*³³. I tak, każde państwo — w granicach swej jurysdykcji narodowej i zgodnie z narodowymi celami i priorytetami — ma prawo:

- regulować i sprawować władzę nad obcymi inwestycjami;
- regulować i kontrolować działalność korporacji międzynarodowych;
- nacjonalizować, wywłaszczać i przenosić własność obcego kapitału.

Państwo jako suveren jest — jak widać — prawdziwym i wyłącznym gospodarzem swych zasobów naturalnych, a także może na podstawie umów międzynarodowych udostępnić swoje zasoby innym państwom. Działając w ramach swych kompetencji, państwo może także wydawać koncesje na eksploatację swych zasobów obcym osobom fizycznym lub prawnym. Takie kontrakty zawierane przez państwo i obcą osobę fizyczną lub prawną nie są jednak rządzone prawem między-

²⁹ Zob. W. Góralczyk: *Nowe ...*, s. 38.

³⁰ Zob. J. Symonides: *Morska strefa ekonomiczna*, „Sprawy Międzynarodowe” 1976, nr 12, s. 7—20.

³¹ Zob. *Wybór ważniejszych rezolucji ...*, s. 40, 57.

³² Tamże, s. 124.

³³ Zob. *Wybór dokumentów ...*, s. 637.

narodowym publicznym, ale prawem wewnętrznym państwa udzielającego koncesji³⁴.

Z suwerenności nad zasobami naturalnymi wywodzi się także np. prawo państw do nacjonalizacji obcych gałęzi przemysłu, kapitału. Jak wykazuje praktyka, państwa w razie potrzeby korzystają i z tego uprawnienia³⁵. Nacjonalizacja zasobów naturalnych, niektórych gałęzi przemysłu wydobywczego (np. ropy naftowej) nie należy i obecnie do rzadkości.

Zgodnie z przytoczonymi rezolucjami ONZ właścicielowi znacjonalizowanych dóbr należy wypłacić odszkodowanie, biorąc pod uwagę odpowiednie ustawy i przepisy państwa dokonującego nacjonalizacji. Problem odszkodowania i jego wysokości budził i nadal budzi w teorii prawa międzynarodowego wiele kontrowersji³⁶. Państwa zachodnie stały np. na stanowisku, że przy nacjonalizacji odszkodowanie ma zawsze charakter obowiązkowy. Sprowadzały więc odszkodowanie do roli sankcji wobec państwa, które ogłaszało nacjonalizację. Państwa socjalistyczne twierdzą natomiast, że decyzja o wypłacie odszkodowania i jego ewentualnej wysokości leży wyłącznie w gestii państwa dokonującego nacjonalizacji³⁷.

Długie i burzliwe dyskusje na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ świadczą, że obowiązek wypłaty odszkodowania w przypadku ogłoszenia nacjonalizacji nie jest jeszcze powszechnie uznawany i trudno byłoby włączyć go do katalogu obowiązujących zasad prawa międzynarodowego.

Wykonywanie przez państwo suwerennych uprawnień nad jego zasobami naturalnymi bywa niekiedy — na mocy prawa międzynarodowego — ograniczane. Tak np. państwo może na podstawie traktatu pokoju uzyskać ograniczone lub pełne prawo eksploatacji zasobów naturalnych na terytorium państwa agresora. Przykładowo, po zakończeniu I wojny światowej znalazła się w takiej sytuacji Francja, która uzyskała od Niemiec kopalnie węgla w Zagłębiu Saary wraz z prawem ich eksploatacji³⁸.

Inny przypadek przewidywał zawarty w 1920 roku traktat w sprawie Spitsbergenu (zwany traktatem paryskim). Traktat przyznawał su-

³⁴ Zob. W. I. Sapożnikow: *K woprosu o suwernitetie nad prirodnyimi bogatstwami i resursami*, „Sowietskij Jezegodnik Mieżdunarodnogo Prawa” 1966, s. 84—85.

³⁵ Głośną i przełomową sprawą była nacjonalizacja w Iranie w 1951 roku brytyjskiej spółki „Anglo-Iranian Oil Company” — zob. S. E. Nahlik: *Wstęp do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1967, s. 185—186; D. Silski: *Nacjonalizacja przemysłu i reformy rolne Ameryki Łacińskiej*, Warszawa 1972.

³⁶ Zob. W. I. Sapożnikow: *K woprosu ...*, s. 85.

³⁷ Tamże, s. 86.

³⁸ Zob. art. 45—50 traktatu wersalskiego, Dz. U. RP 1920, nr 35, poz. 200.

werenność nad Spitsbergenem Norwegii, ale jednocześnie zastrzegł dla jego sygnatariuszy (tj. dla Danii, Francji, Holandii, Japonii, Szwecji, USA, Wielkiej Brytanii i Włoch) prawa do bogactw naturalnych i połowów na wodach archipelagu, jak również możliwość prowadzenia wszelkiej działalności morskiej, przemysłowej, handlowej i górniczej³⁹.

3. Zasoby naturalne dzielone

Do tej kategorii należą zasoby naturalne leżące na terytorium lub w granicach jurysdykcji narodowej dwu lub więcej państw, czyli złoża mineralne przecięte granicą państw lub leżące na styku obszarów szelfowych co najmniej dwu państw. Wydaje się, że do zasobów dzielonych można także włączyć te bogactwa naturalne, które — wykraczając poza granice szelfu kontynentalnego — leżą zarazem w obszarze poza jurysdykcją narodową państw nadbrzeżnych. W pierwszym przypadku zasoby dzielą się między co najmniej dwa państwa, w drugim — zostaną w przyszłości podzielone między państwo (państwa) a organizację zarządzającą międzynarodowym obszarem morskim. Problematyka zasobów naturalnych dzielonych budzi ostatnio w nauce żywe zainteresowanie i częste dyskusje⁴⁰.

Charakterystyczną cechą zasobów dzielonych jest ich naturalna biologiczna lub geofizyczna jedność decydująca o wzajemnej zależności i powiązaniu interesów tych państw, które w odpowiednich częściach są właścicielami zasobów. Ta zwartość, czy raczej jednolitość, złoża nie może być zmieniona ani też usunięta. Zasoby dzielone mają wspólną strukturę geologiczną, która rozciąga się na obszary jurysdykcji obywateli państw.

Niektóre umowy międzynarodowe znacznie ograniczają pojęcie zasobów dzielonych, kwalifikując do tej grupy zasoby, które łatwo ulegają przemieszczeniom. W takiej sytuacji eksploatacja płynnego lub gazowego złoża przez jedno państwo automatycznie powoduje uszczuplenie wartości tego złoża po stronie drugiego państwa. Brytyjsko-norweski układ z 1965 roku, w sprawie rozgraniczenia szelfu kontynentalnego zakładał, że np. pokład ropy naftowej położony po jednej stronie linii podziału nie może być eksploatowany w całości lub w części po drugiej stronie tej linii⁴¹. Oczywiście takie zastrzeżenie ma sens wyłącznie przy zasobach płynnych lub gazowych, natomiast wyklucza z tej grupy zasoby w sta-

³⁹ Zob. E. J. O s m a ń c z y k: *Encyklopedia ...*, s. 841.

⁴⁰ Zob. T. J a s u d o w i c z: *Zasoby naturalne dzielone w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1978, nr 9, s. 44—56; A. S. T i m o s z e n - k o: *Prawowyj ...*, s. 113.

⁴¹ Zob. T. J a s u d o w i c z: *Zasoby ...*, s. 49.

nie stałym, które — z uwagi na swoje właściwości fizykochemiczne — nie ulegają w normalnych warunkach żadnym przemieszczeniom.

Suwerenność państw nad ich zasobami naturalnymi, w tym także nad zasobami dzielonymi, nie może być rozumiana i interpretowana w sposób rozszerzający i dlatego ani wewnętrzna, ani tym bardziej zewnętrzna działalność państwa nie powinna wyrządzać szkody innym państwom. *Karta praw i obowiązków ekonomicznych państw* formułuje ten obowiązek dość rygorystycznie, żądając, aby wszelka działalność państw prowadzona w obrębie ich jurysdykcji lub kontroli nie szkodziła ani środowiskom innych państw, ani obszarom położonym poza granicami jurysdykcji narodowej (art. 30). W osobny przepis ujęli twórcy tej *Karty* obowiązki państw eksploatujących swoje dzielone zasoby naturalne. Art. 3 stanowi, że w przypadku eksploatacji zasobów naturalnych rozdzielonych między dwa lub więcej państwa każde z nich musi współpracować na zasadzie systemu informacji i uprzednich wspólnych konsultacji w celu uzyskania optymalnego pożytku z takich zasobów, bez czynienia szkody interesom innych⁴². Każde państwo może więc wykonywać swe suwerenne prawa do zasobów dzielonych tak długo, jak długo nie działają one negatywnie na suwerenność innych państw. Niedopuszczalna jest natomiast skrajna interpretacja zasady suwerenności, z której wynikałyby nieograniczone prawa państwa do wykorzystania jego części zasobu dzielonego, bez względu na skutki prawne, jakie te czynności wywołują na terytorium pozostałych dysponentów zasobów dzielonych. Jeżeli zachodzi obawa, że eksploatacja zasobów dzielonych może naruszyć suwerenne prawa innych państw (np. doprowadzić do zanieczyszczenia środowiska lub do uszczuplenia ich części zasobów dzielonych), to bez uzgodnienia z wszystkimi zainteresowanymi państwami nie należy przystępować do takiej eksploatacji. Wykonywanie przez państwo suwerennej władzy wobec jego terytorium, w tym wobec zasobów dzielonych, nie może więc wyrządzać szkody drugiemu państwu oraz uniemożliwiać mu korzystanie z jego terytorium.

Okazuje się, że w praktyce eksploatacja zasobów dzielonych może być bardzo skomplikowana. Powstaje zatem konieczność stworzenia na gruncie prawa międzynarodowego takiego mechanizmu, który zapobiegałby niekorzystnym następstwem indywidualnej działalności państw przy wykorzystaniu ich zasobów dzielonych. Próbę wprowadzenia takich, jak gdyby zaradczych, środków podejmują np. niektóre rezolucje Zgromadzenia Ogólnego ONZ. I tak, rezolucje: 29955 (XXVII), 3129 (XXVIII), 3281 (XXIX) postulują np., aby wszechstronna informacja i wzajemne konsultacje zainteresowanych państw zawsze poprzedzały podjęcie de-

⁴² Zob. *Wybór ważniejszych rezolucji ...*, s. 134.

cyzji o rozpoczęciu eksploatacji ich zasobów dzielonych⁴³. Taka współpraca zmierzałaby do określenia konkretnych i szczegółowych praw oraz obowiązków dysponujących zasobami dzielonymi. Chodzi tu o takie prawa i obowiązki, których nie można wyprowadzić z zasady suwerenności państw nad ich zasobami dzielonymi. Reglamentacja praw i obowiązków państw korzystających z zasobów dzielonych powinna być przeprowadzona w zawartej przez nie odrębnej umowie międzynarodowej.

Należy także zaznaczyć, że wykorzystanie zasobów naturalnych, w tym zasobów dzielonych, w sposób wywołujący poważne i niekorzystne zmiany w środowisku drugiego państwa, jest naruszeniem norm prawa międzynarodowego i powoduje międzynarodową odpowiedzialność. Przesłanki takiej odpowiedzialności (np. wysokość szkody, problem winy) ustala się na podstawie ogólnych zasad obowiązujących w powszechnym prawie międzynarodowym⁴⁴.

Status prawny zasobów naturalnych dzielonych nie został — jak wiadać — w prawie międzynarodowym określony jednoznacznie. Nie jest on zbieżny ani ze statusem prawnym tzw. zasobów międzynarodowych, ani ze statusem prawnym tzw. zasobów narodowych. Nawet do części zasobu dzielonego leżącej w obrębie terytorium jednego państwa nie można stosować tych samych przepisów i zasad wykorzystania, jak do jego zasobów *stricto* wewnętrznych. Decyduje o tym specjalna, zwarta i jednolita, budowa geologiczna oraz specyficzne właściwości biofizyczne tych zasobów naturalnych.

Prawo państw do ich zasobów naturalnych dzielonych wynika z zasady suwerenności, ale swobodne korzystanie z tego prawa jest możliwe właściwie dopiero po zawarciu odpowiednich dwu- lub wielostronnych porozumień międzynarodowych decydujących o współzależności i zabezpieczeniu interesów tych państw. Natomiast status prawny zasobów międzynarodowych i wewnętrznych (narodowych) nie jest aż tak skomplikowany i wynika z norm prawa zarówno międzynarodowego, jak i wewnętrznego. Pozycję prawną zasobów wewnętrznych określa się za pomocą wielu działów prawa wewnętrznego, jak np. prawo cywilne, administracyjne, geologiczne, górnicze. Przy określaniu charakteru międzynarodowych zasobów naturalnych działa niemal wyłącznie mechanizm międzynarodowy, w którym przepisy prawa międzynarodowego decydują o przynależności oraz zasadach eksploatacji tych zasobów. Prawo wewnętrzne — w postaci jednostronnych deklaracji państw o przebiegu ich granic — decyduje tylko o rozmiarach obszaru międzynarodowego, w którym mieszczą się zasoby międzynarodowe.

⁴³ Zob. A. S. Timoszenko: *Prawowyj ...*, s. 116.

⁴⁴ Zob. H. de Fiumel: *Prawno-międzynarodowa odpowiedzialność majątkowa państw*, Wrocław 1979, s. 28.

Należy także pamiętać, że na sytuację zasobów naturalnych wpływają jeszcze dodatkowo pozaprawne czynniki o charakterze np. ekonomicznym, politycznym, społecznym. Ten skomplikowany splot przepisów prawnych, zwyczajów międzynarodowych, a nawet reguł kurtuazyjnych powinien stworzyć taką sytuację faktyczną, w której efekty badania eksploatacji i wykorzystania wszystkich światowych zasobów naturalnych, niezależnie od ich rodzaju, będą dobrze i bezkonfliktowo służyły całej ludzkości.

Геновефа Грабовска

ЕСТЕСТВЕННЫЕ РЕСУРСЫ В СВЕТЕ МЕЖДУНАРОДНОГО ПРАВА

С о д е р ж а н и е

Естественные ресурсы, а прежде всего вопросы их правового статуса, принципов эксплуатации, а также хозяйственной пригодности составляют предмет заинтересования многих научных дисциплин. В международном публичном праве эти проблемы связаны как с вопросами суверенитета государств в распоряжении своими естественными запасами, так и с международным правом охраны среды человека.

Эстественные запасы в связи с областью распространения территориальной подчиненности и юрисдикции государств можно разделить на: а) международные (так называемые внешние) естественные ресурсы, расположенные на территории, не подлежащей национальной юрисдикции отдельных государств; б) национальные (так называемые внутренние), находящиеся целиком на территории государств; в) международные разделенные запасы, расположенные в пределах по меньшей мере двух государств.

Оценка правового статуса некоторых категорий ресурсов позволяет ответить, кто и на каких основаниях может исследовать, искать, эксплуатировать и использовать эти ресурсы. В случае международных естественных ресурсов, т.е. залежей международного дна и морских недр, Антарктики и космического пространства, решают прежде всего нормы международного права. Однако правовую позицию национальных ресурсов определяют соответствующие внутренние правила отдельных государств, а международные нормы подтверждают только суверенные права всех государств на их естественные запасы. Принципы эксплуатации разделенных ресурсов в связи с их специфическим положением по отношению к национальной юрисдикции должны быть всегда результатом совместных договорных установлений заинтересованных государств.

Genowefa Grabowska

DIE BODENSCHÄTZE IM LICHT DES INTERNATIONALEN RECHTS

Zusammenfassung

Die Bodenschätze und vor allen Dingen Fragen ihres Rechtsstatus, der Gewinnungsprinzipien sowie der wirtschaftlichen Nutzbarkeit wecken ein lebhaftes Interesse verschiedener Zweige der Wissenschaft. Im Hinblick auf das internationale öffentliche Recht sind diese Fragen sowohl mit der Souveränität der Staaten über ihre Bodenschätze verbunden wie auch mit dem internationalen Umweltschutzrecht. Die Lage der Bodenschätze im Hinblick auf die Reichweite der gebietlichen Hoheit oder der Rechtssprechung der Staaten gestattet es eine folgende Aufteilung vorzunehmen:

- a) internationale, sogenannte externe Bodenschätze, die auf einem Gebiet liegen, auf das sich die Staatsoberhoheit der einzelnen Staaten nicht erstreckt,
- b) nationale, sogenannte interne Bodenschätze, die sich im vollen Umfange auf dem Gebiet der einzelnen Staaten befinden,
- c) internationale Bodenschätze, die zumindest auf dem Gebiet von zwei Staaten liegen.

Die Einschätzung der rechtlichen Lage der einzelnen Bodenschätzgruppen erlaubt es die Frage zu beantworten wer und nach welchen Grundsätzen Forschungs- Untersuchungs- und Gewinnungsarbeiten durchführen und die Vorräte nutzen kann. Im Falle internationaler Vorräte an Bodenschätzen, d.h. bei Vorräten des internationalen Meeresbodens und bei unter dem Meeresboden befindlichen Lagerstätten, bei Vorräten in der Antarktis und im Weltraum entscheiden vorrangig die Normen des internationalen Rechts. Die rechtliche Lage der nationalen Vorräte bestimmen dagegen die inneren Rechtsvorschriften der einzelnen Staaten und die Normen des internationalen Rechts bestätigen nur die souveränen Rechte aller Staaten über ihre Bodenschätze. Die Grundsätze der Gewinnung der geteilten Vorräte, im Hinblick auf ihre spezifische Lage sollten dagegen immer das Ergebnis gemeinsamer Abstimmungen der einschlägigen Länder sein.